Orędownik Wrzesiński

Wychodzi trzy razy tygodniowo i to co wtorek, czwartek i sobotę prócz dni świątecznych — Nakładem i drukiem A. Prądzyńskiego we Wrześni
Odpowiedzialny za część redakcyjną Andrzej Prądzyński we Wrześni
Administracja: ulica Poznańska № 6 — Telefonu № 389



Abonament: na miesiąc marzec 1924 r. na poczcie: 1282800,— mk., wekspedycji: 1000000,— mk. — Ogłoszenia: za miejsce jedno-łam. jeden milim. w wyż 3 grosze p. przyjmuje administracja większe dwa dni, mniejsze do godz. 10 dzień przed ukazaniem się numeru - Telef. № 389

Rok VI | **Września, wtorek, dnia 25 marca 1924 r.** | **№ 37**

Nasze powodzenia i niepowodzenia

Sprawa pożyczki włoskiej, półwyspu „Westerplatte", portu w Kłajpedzie i Jaworzyny.

W ostatnim czasie ma Polska do zanotowania w swej polityce kilka momentów pomyślnych ale też i kilka niepomyślnych. Mianowicie jako pomyślne należy wymienić przedewszystkiem ulokowanie pożyczki naszej we Włoszech, pierwszej wogóle pożyczki naszej zagranicznej, a dalej przyznanie nam w sprawie spornej z Gdańskiem półwyspu „Westerplatte" na urządzenie tam składnicy amunicji sprowadzanej z zagranicy. Natomiast niepomyślnie dla nas przedstawia się załatwienie sprawy jaworzyńskiej oraz decyzja, wydana przez Radę Ligi Narodów w sprawie Kłajpedy. Rozpatrzmy pokolei te sprawy, świadczące dobitnie o tem, jak ciężko Polska musi walczyć o zdobycie należytej pozycji w szeregu państw europejskich.

Pożyczka włoska w sumie 100 miljonów złotych lirów ulokowana tamże dzięki życzliwemu poparciu rządu włoskiego, a szczególności p. Mussoliniego jest dowodem na to, że pod względem gospodarczym zyskujemy powoli zaufanie zagranicą. Finansowaniem tej pożyczki zajęły się niektóre poważne instytucje bankowe we Włoszech. Z naszej zaś strony została ona zagwarantowana monopolem tytoniowem. Rząd włoski również wziął na siebie pewną gwarancję za tę pożyczkę wobec jej nabywców. Stwierdzić tutaj trzeba, że poza gospodarczemi korzyściami, jakie transakcja ta daje obu stronom, istnieją jeszcze bardzo poważne momenty polityczne, które niewątpliwie ze strony Włoch były brane w rachubę przed dojściem do skutku tejże transakcji. Znakomity polityk włoski Benito Mussolini widocznie ocenja należycie rolę, jaką Polska może i powinna z czasem odegrać w polityce europejskiej, mianowicie zaś w stosunku do państw bałkańskich i Rosji, a tu właśnie interesy włoskie są również zaangażowane. Ułatwiając przeto Polsce wybicie się z trudności gospodarczych Mussolini nietylko pragnie nas zobowiązać na wszelki wypadek, ale zabiega także o to, aby Włochy miały w nas istotnie cennego przyjaciela. Włochy już niejednokrotnie dały nam dowody swej życzliwości.

Przyznanie nam półwyspu „Westerplatte" przy ujściu Wisły do morza wbrew protestom gdańskim na składnicę amunicji po tylu dowodach niechęci i nieżyczliwości Rady Ligi Narodów względem nas mogłoby być uważane jako dowód sprawiedliwego wreszcie uznania naszych potrzeb i konieczności. Aż nawet dziwnem się to może wydawać, że zignorowano wszelkie protesty szowinistów gdańskich i przyznano nam półwysep, a poza tem pozostawiono nam jeszcze utworzoną przez rozgałęzienie się Wisły wysepkę „Hol" na przeciąg 6-ciu miesięcy, dopóki się nie urządzimy na Westerpattcie. Niezwykła ta „życzliwość" jednakże stanie się zrozumiałą prawdopodobnie, gdy ją oceniać będziemy łącznie z inną decyzją Rady Ligi Narodów — dla nas wręcz fatalną. Chodzi tu o Kłajpedę, w której nasze interesy gospodarcze są zaangażowane do tego stopnia, że na 70 % całego ruchu portowego w Kłajpedzie składa się wywóz z Polski, głównie drzewa i zboża. I tu decyzja Rady Ligi Narodów chce nas pozbawić wszelkich uprawnień, a zdać poprostu na łaskę Litwy, której wrogie obecnie usposobienie względem nas jest aż nazbyt znane. Małoznacząca korzyść więc, jaką odnosimy przez przyznanie Westerplattu, w mniemaniu Rady Ligi Narodów ma widocznie osłodzić nam zawód, jaki nas spotyka przez decyzję w sprawie Kłajpedy. Ale na takie załatwienie sprawy my się stanowczo zgodzić nie możemy. Odczuwamy tutaj ponownie wpływ jakichś utajonych czynników, które nie chcą dopuścić do tego, aby Polska stała się państwem żywotnem i silnem. Bez należytego dostępu do morza, co jest podstawowym warunkiem naszego rozwoju gospodarczego, ma państwo nasze dusić się w granicach własnych i pędzić żywot suchotniczy tak długo, jak się będzie podobało naszym sąsiadom.

Na takie traktowanie naszych spraw najżywotniejszych dłużej nie możemy patrzeć spokojnie. Rząd nasz musi nietylko zaprotestować przeciwko decyzji Rady Ligi Narodów w sprawie Kłajpedy, ale powinien także wysnuć z tego dalsze konsekwencje, skoroby protest ten nie odniósł należytego skutku. Opieka Rady Ligi Narodów wyrządziła nam już tyle złego i tyle przyniosła upokorzeń, że bez niej czulibyśmy się stanowczo daleko lepiej. Wobec krzywdy, jaką nam chce wyrządzić Rada Ligi Narodów przez swą decyzję w sprawie Kłajpedy, małoznaczącym poniekąd wydaje się orzeczenie w sprawie jaworzyńskiej. Pominąwszy drobne korektury granicy na naszą korzyść, Jaworzyna ma pozostać nadal w posiadaniu Czechosłowacji. Tak zadecydowała również Rada Ligi Narodów, w której, jak wiemy, zasiada od niedawna także polityk czeski, p. Benesz.

Drobne nasze powodzenia jak również bolesne niestety niepowodzenia w polityce zagranicznej pokazują wyraźnie, gdzie posiadamy przyjaciół oraz skąd godzą nas dotkliwe ciosy. Odwzajemniając się za uczucia przyjaźni, również wierną przyjaźnią, pamiętajmy jednak zawsze o tem, że przedewszystkiem liczyć powinniśmy na siebie i starać się własną pracą oraz zabiegliwością o osiągnięcie tego, czego nas zawistne moce pragną pozbawić. Budowanie państwa polskiego musi być naszym naczelnym nakazem.

Budowa portu w Gdyni

Sprawa budowy portu w Gdyni weszła nareszcie na pomyślniejsze tory. Skarb państwa nie jest tak zasobny, ażeby można tak wielkie przedsięwzięcia przeprowadzić własnemi siłami. Postanowino też zwrócić uwagę na siły prywatne. Sprawą tą, jak donosi „Słowo Pomorskie," zainteresowały się juz trzy firmy zagraniczne (2 francuskie, 1 węgierska) i jedna firma polska Tri Tow. Robót Inżynierskich z Poznania. Koszt budowy t. zw. mniejszego portu (z jednym basenem) obliczono na 25 milj. franków. Budowa urządzeń portowych i miasta portowego pochłonęłaby około 20 miljonów franków — razem więc około 45—50 miljonow franków.

Budowa rozłożona jest w tych planach na lat 5 nie znaczy to jednak, aby port był używany dopiero po 5-ciu latach. Nie! Już po roku można port eksploatować, a zatem już po roku można mieć z portu dochody. I w tem właśnie tkwią dodatnie strony tego przedsięwzięcia.

Firmy prywatne godzą się dostarczyć pewnych środków pieniężnych przez lat 5 (t. zn. w ciągu budowy portu) jeżeli rząd się zobowiąże zwrócić te kapitały w przeciągu 10 lat. Rząd mógłby już zatem korzystać z dochodów portu i przeznaczyć je na spłatę długu w owych 10-ciu latach.

Budowa portu pociągnęłaby za sobą przebudowę dojazdowych kolei portowych i innych dróg komunikacyjnych.

Każdy Polak to rozumie, że budowa portu w Gdyni jest pożądana dla całego państwa. Pomorze rozumie to zapewne jeszcze lepiej. Społeczeństwo musi ciągle do tej sprawy powracać, musi jej pilnować i wpływać na rząd, aby wreszcie przystąpił do działania.

Wolny obrót walutami

Warszawa, 23. 3. Minister Skarbu zapowiedział ukazanie się rozporządzenia, wprowadzającego wolny obrót walutami zagranicznemi wewnątrz kraju. Rozporządzenie to przekreśla ograniczenia kupna i sprzedaży walut zagranicznych oraz udzielania kredytów w tych walutach. Ograniczenia, dotyczące wywozu tych walut zagranicę, pozostają niezmienione.

Pomyślny rezultat

mającej się rozegrać walnej bitwy o niezależność gospodarczą Polski, może zapewnić tylko i wyłącznie wysiłek całego narodu, złożony na ołtarzu Ojczyzny. —

O wyzwolenie Arcybiskupa Cieplaka

Warszawa, 23. 3. Radjostacja moskiewska wysłała telegram, zapowiadający wydanie Arcybiskupa Cieplaka Polsce. W związku z tem premjer Grabski odbył konferencję z biskupem Sapiehą.

Rozwiązanie „Reichstagu"

Kanclerz Rzeszy Marx rozwiązał w dniu 13. marca parlament Rzeszy niemieckiej i wyznaczył nowe wybory na dzień 4 maja. Rozwiązanie nastąpiło dla tego, ponieważ niektóre partje dążyły do zmienienia zarządzeń, wydanych przez rząd na zasadzie przysługujących mu specjalnych pełnomocnictw. Rząd nie chciał dopuścić do tego, przeto rozwiązał parlament.

Ciekawy będzie wynik wyborów w Niemczech. Nacjonaliści rozwinęli ogromną agitację przeciwko socjalistom i wogóle przeciwko republice, a dążą do przywrócenia monarchji. Spodziewają się oni zwycięstwa, które jest prawdopodobnem o tyle, że ludność w Niemczech usposobiona jest bardzo szowinistycznie. Odbyte w ostatnich czasach wybory w różnych państewkach Rzeszy, wykazały porażkę lewicy, to też liczą na to, że wybory do parlamentu dadzą taki sam wynik. Zwycięstwo nacjonalistów wróżyłoby nowe zaniepokojenia w Europie.

Subskrybujmy!

Ej bracia, choć drożyzna
Na zła się wali karb,
To jednak, każdy przyzna,
Gorzej, gdy pusty skarb.
Do ładu i do mety
Ni krok się ruszym stąd,
Gdy nowej nam monety
Nie tryśnie zdrowy prąd.
A skarb nasz tak ubogi —
A każdy woła: „daj"!
O nie tem, bracie drogi,
Potężny stanie kraj!
I nie ten ubezpieczy
Swój i ojczyzny los,
Kto łaje i złorzeczy,
I skarg śle pełen głos.
Lecz ten, kto bezustanku
O lepszych rojąc dniach —
Akcje zapisze Banku
I państwa wesprze gmach.

Ignotus - „Lech".

Waloryzacyjny frank złoty

Warszawa, 22. 3. Kurs franka waloryzacyjnego ustalono na dzień 24 i 25 marca na 1800000 mkp.

Z miasta i dalszych stron

Września, dnia 24-go marca 1924 r.

* **Kolejarze a Bank Polski.** Poza ogłoszonemi już zapisami na akcje Banku Polskiego, które dokonali pracownicy kolejowi na stacji Września subskrybowali w ciągu dalszym: pracownicy ekspedycji towarowej 7 i pracownicy nadzoru toru kol 5 akcji. Razem z poprzednio zapisanemi 51 akcjami subskrybowali sami tylko urzędnicy i robotnicy kolejowi we Wrześni **63 akcji.**

P. P. Przemysłowscy, Kupcy i Rzemieślnicy w całej — 7 tysięcy mieszkańców liczącej Wrześni — zdobyli się w tym samym okresie czasu co kolejarze razem na 28 akcji prócz p. Teod. Janiaka w firmie Fr. Jaworski który sam wziął 25 akcji.

Nie ogarnie przypadkiem tych, co swego obowiązku jeszcze nie spełnili takie cokolwiek niemiłe uczucie wstydu? Zastanówmy się! — jeszcze czas!

* **Na rzecz Banku Polskiego.** Donoszą nam, że urzędnicy tut. Sądu pow. podpisali ogółem 15 akcji Banku Polskiego, a to: nacz. sądu Mazur 4, kom. sądowy Janicki 3 sędzia dr. Mercik 1, st. sekretarz Banaszak 2, st. sekretarz Tessmer 1, podsekretarz Lesiński 1, rej. Stempin 1, woźny Błaszczyk 1, doz. więzienia Szczepański 1 akcję.

* **W Nekli** (pow. Środa) odbędą się **jarmarki** na konie, bydło, świnie i tp. w dniach 8 kwietnia, 17 czerwca, 12 sierpnia, 14 paźdz. i 23 grundnia br.

* **Podatek majątkowy.** Przypomina się płatnikom obowiązanym do zapłacenia drugiej zaliczki na poczet podatku majątkowego, że termin do uiszczenia drugiej raty upływa z dniem 26. marca rb. — Kary za zwłokę w płaceniu zaliczki zostały podwyższone o 10 proc. na każdy rozpoczęty miesiąc.

* **Rok 1925 będzie rokiem świętym.** Zgodnie ze starodawnym zwyczajem pojawić się ma 29 maja, w dniu Wniebowstąpienia Pańskiego bula papieska, która ogłosi rok 1925 — rokiem świętym. Początki tego kościelnego święta sięgają aż czasów Mojżesza. Zydzi odprawiali co 50 lat swoją wielką uroczystość religijną, a papież Bonifacy VII. Przeniósł ten zwyczaj do kościoła katolickiego i zarządził, że każdy setny rok ma być rokiem świętym. Później skrócono ten termin do lat 50, a papież Sykstus IV zredukował go jeszcze do lat 25. Rok święty gromadzi zawsze ogromne masy pielgrzymów w Rzymie to też i na rok przyszły spodziewają się w Rzymie setek tysięcy pielgrzymów. W Watykanie już zajmują się pracami przygotowawczemi celem uregulowania tego wielkiego napływu pątników. Ostatni święty rok obchodzony był za pontyfikatu papieża Leona XIII. i zgromadził w Rzymie z górą miljon pielgrzymów.

— **W Starogardzie** stawał niedawno przed sądem cały zarząd Towarzystwa właśc. domów z Tczewa ogółem 13 osób. Oskarzeni byli o to, że na zebraniu właścicieli domów w r. 1921 uchwalili pobierać komornego za pokój 3 000 do 5 000 mk., a w dniu 30. 1. 1923 roku podwyższyli opłatę za pokój na 8 000 mk. Prokurator wniósł o bardzo wysokie kary na oskarzonych, i tak przeciwko przewodniczącemu prof. Molińskiemu 1 rok i 4 miesiące więzienia, przeciwko innym członkom zarządu po 1 roku więzienia, przeciwko dwom dalszym po 3 miesiące więzienia. Sąd skazał prof. Molińskiego na 8 miesięcy więzienia i 2 700 000 mk. grzywny, oskarzonego Nałkowskiego na 1 miesiąc więzienia i 900 000 mk. grzywny. Resztę oskarzonych sąd uwolnił. Przeciwko wyrokowi założono odwołanie. — Bądź co bądź, bardzo ciekawy wyrok.

ŻARTY

Na wsi

— Cóż, moja gosposiu, podobno wasz mąż wybrany został na posła do Sejmu?
— A jušci.
— I cieszy was to?
— Gdzie zaś?
— Dlaczego? Powinniście być dumni, że was taki honor spotkał.
— A jušci. Dawniej wiedziałam, że mam chłopa w domu, a tera to co?
— Nie pojmuję?
— Ano choćby i onegdaj. Pokłóciliśwa się, jak to na ten przykład w małżeństwie bywa. Od słowa do słowa, on złapał za pasek i zaczął mnie bić, ja zaś, jako ze zwyczaju chwytam za kopyść i do niego . . .
— A on?
— On się ino postawił i powiada, żebym się go nie ważyła ruszać, bo on jest . . . nietykalny! I co mi z takiego chłopa, z którym się nawet należycie rozmówić nie można?

Rozmaitości

— **I to ma być republika?** Prezydent „republiki" chińskiej Tsaokoum sam ustalił w tych dniach swe apanaże na 145000 dolarów (przeszło biljon mkp.) miesięcznie. Ta wspaniała gaża pozwala mu na zaspokojenie niejednej fantazji. I tak

pierwszym nabytkiem władcy jest pyszny automobil amerykański za 16000 dolarów.

— **Morderstwo w hypnozie.** Maksymiljan Langner, hypnotyzer, podczas publicznych doświadczeń z hypnozą w jednym z teatrów wiedeńskich, pomiędzy innymi widzami, zahypnotyzował także policjanta, w którego wmówił, że znajduje się wobec pożaru więzienia wznieconego przez zbuntowanych aresztantów. Policjant w śnie hypnotycznym zastrzelił 3 osoby z pomiędzy widzów. Langner ocucił ze snu z wielką tylko trudnością policjanta, który po przebudzeniu się i po zorjentowaniu co uczynił, dostał pomieszanie zmysłów. Langnera aresztowano.

— **Skazany — na czytanie książki.** Rzecz zdarzyła się na bolszewickim Sybirze. Jakiś słuchacz kursu „dokształcającego" w Omsku pobił koleżankę. Była ona jednak żoną kierownika kursów i to było oczywiście nie do podarowania. Sędzia sowiecki postanowił uznać oskarżonego, iż jest on niegodny należenia do „czerwonej studenterji". Ze względu jednak na szczerą skruchę i z uwagi na jego proletarjackie pochodzenie, skazano go na przeczytanie książki Trockiego p. t. „Kwestje obyczajów" i złożenie piśmiennego sprawozdania z tej książki kierownikowi kursów.

Z życia Towarzystw

** Nadzwyczajne zebranie Cechu przym. krawieckiego we Wrześni, które z powodu nieprzybycia większej ilości członków w oznaczoną niedzielę się nie odbyło, odbędzie się we wtorek, 26 bm. wiecz. o godz. 7 w lokalu „Odeon", na którem uchwalenie tak ważnej z Izby Rzemieślniczej nadesłanej sprawy przez przybycie wszystkich członków być winno.

Zarząd.

** **Towarzystwa Przemysłowe i Kupców** urządzają wspólne zebranie **w poniedziałek dn 24 bm. wiecz. o 8-mej godz.** na salce **p. M. Trąpczyńskiego.** Na porządku obrad: Sprawa nabywania akcji Banku Polskiego i referat p. Rektora Gawęckiego o szkole uzupełniającej. O liczny udział upraszają Goście mile widziani!

Zarządy.

Na Ligę Obrony Powietrznej Państwa złożyli pracownicy kolei państwowej stacji wrzesińskiej 80 milj. mk. które do Poznania odesłano.

Na rzecz Bursy Gimnazjalnej złożyli: Lutomski Grzybowo 15 milj. mk. X. Prob. wnuk 10 milj. mk. M. Schoen 5 milj. mk. Nadl. Wojtecki Bagatelka 10 milj. mk. X. Prob. Chrzan 5 miljonów mk., aptekarz Laskowski z Miłosławia 10 miljonów marek.

Wiadomości urzędu stanu cywilnego we Wrześni

W czasie od 17 do 23 marca 1924 r. zgłoszono 6 urodzeń, z tych 2 z miasta i 4 ze wsi, zgłoszono następujące zgony: Ignacy Kózka. robotnik z Wrześni, 62 lat, Władysław Gawroński, robotnik z Sędziwojewa, 20 lat, Franciszka Myśliwska, urodz. Szafrańska, żona służącego z Sołeczna 52 lat, Marjanna Juchaczowa urodz. Górska, wdowa z Wrześni, 60 lat, 2 miesiące i 13 dni.

Obwieszczenie

w przedmiocie

podatku Wojewódzkiego od wyszynku i drobnych sprzedaży trunków.

W myśl ustawy z dnia 11 sierpnia 1923 r. (Dz. U. R. P. nr. 94 poz. 747) art. 25 o tymczasowym uregulowaniu finansów komunalnych pobiera się od dnia 1. 1. 1924 począwszy na rzecz związków krajowych obok państwowego podatku przemysłowego i komunalnych dodatków do tego podatku przewidzianych w art. 8 wspomnianej ustawy osobny podatek wojewódzki w wysokości 3 % od obrotu osiągniętego z wyszynku w drobnej sprzedaży i handlu detalicznym, spirytusu (z wyjątkiem spirytusu skażonego), wyrobów wódczanych, wina, półwina, wina sztucznego, wina owocowego, moszczu owocowego, miodu, napojów miodowych i piwa.

Za wyszynk i drobną sprzedaż trunków należy uważać:

a) sprzedaż spirytusu, wyrobów wódczanych, wina, półwina, wina sztucznego, wina owocowego, moszczu owocowego, miodu, napojów miodowych i piwa do spożycia w lokalu przedsiębiorstwa;
b) sprzedaż trunków wymienionych pod a) bezpośrednio spożywcom, jednak nie do spożycia w lokalu przedsiębiorstwa w naczyniach otwartych lub zamkniętych w sposób w handlu nieużywany, a to w ilościach poniżej 25 litrów spirytusu i wyrobów wódczanych, a poniżej 50 litrów innych trunków;
c) sprzedaż trunków wymienionych pod a) bezpośrednio spożywcom, jednak nie do spożycia w lokalu przedsiębiorstwa w naczyniach zamkniętych sposobem w handlu używanym, a to w ilościach poniżej 10 litrów piwa względnie poniżej 50 litrów innych trunków.

Za podstawę do obliczania podatku służy obrót, osiągnięty z wyszynku, w drobnej sprzedaży i w handlu detalicznym trunków przez przedsiębiorstwa handlowe pierwszych dwóch kategorji i przemysłowe pierwszych pięciu kategorji w każdym miesiącu, a przez inne przedsiębiorstwa w każdym półroczu roku kalendarzowego.

Rokiem podatkowym jest każdy bieżący rok kalendarzowy.

Za obrót podlegający opodatkowaniu uważa się sumę przychodu brutto za trunki sprzedane, wymienione lub wydane na kredyt w wyszynku, w drobnej sprzedaży i w handlu detalicznym łącznie z przychodem brutto, uzyskanym z handlu jarmarcznego i wędrownego (obnośnego i rozwoźnego) o ile handel jarmarczny i wędrowny w danym razie nie stanowi przedmiotu osobnego przedsiębiorstwa według art. 19 i 20 ustawy z dnia 14 maja 1923 r. w przedmiocie państwowego podatku przemysłowego (Dz. U. R. P. Nr. 58 poz. 412).

Wzywam zatem wszystkich właścicieli względnie posiadaczy przedsiębiorstw, podlegających podatkowi do złożenia zeznania w Magistracie pokój nr. 7. Termin składania zeznań upływa z dniem 31 marca br.

Niezastosowanie się do wymienionych przepisów podlega karze w myśl art. 62—67 niniejszej ustawy.

Bliższych informacyj udziela się w Magistracie pokój nr. 7.

Września, dnia 20 marca 1924 r.

Magistrat.
w z.: Konieczny.

Z powodu mego wyjazdu z Miłosławia

wyprzedaję

z mego magazynu za zniżką wszystkie znajdujące s.ę tam

meble wszelkiego rodzaju

Czas wysprzedaży naznaczam od 24 marca do 1 kwietnia br.

Ignacy Ginter, Miłosław, Rynek 2

MiłosławskieFabrykiSkór
i wyrobów skórzan. Tow.Akc. w Miłosławiu
poleca wyroby własnej fabrykacji:
buty, trzewiki, sztylpy, pasy zapędowe, torby, torebki, teki, portfele i uprząż od skromnych do najwykwintniejszych. Wykonanie dokładne. Ceny przystępne. Przyjmuje wszelkie gatunki skór do garbowania. Zakup skór sur. wszelk. rodzaju po najwyższ. cenach.

Wełnę owczą

kupuję po cenach dziennych,
zamieniam na przędzoną.

Posłuszny :-: Gniezno
ulica Warszawska 30. - Telefon № 411.
Mogilno - ulica Jana Kausa № 6.

Wizytówki wykonuje szybko i tanio drukarnia Prądzyńskiego.

Najkorzystniejsze źródło zakupu!

Na sezon wiosenny

polecam

MÓJ SKŁAD ODZIEŻY

męskiej, chłopięcej, dziecięcej i roboczej

Ulstry, raglany, wszelkie materjały ubraniowe, kostjumowe, na płaszcze, suknie, podszewki, najrozmaitsze płótna na koszule, pościele, wsypy, inlety, drelichy, surówkę, nesle itd.

Towary krajowe i zagraniczne

Również polecam moje oddziały kapeluszy, czapek, bielizny, kołnierzyków, krawatów, lasek, parasoli oraz wszelk. artykułów wojskowych i przyborów krawieckich

Ceny konkurencyjne!

Fa. F. Lisiecki

właść.: Fr. Kilkowski

Września, ul. Zamkowa 39

Stefan Miedziński

jako reprezentant

Państwowej Fabryki Olejów Mineralnych

„Polmin" w Drohobyczu

poleca ze swej hurtowej składnicy

we Wrześni, ul. Kościuszki 6 (obok koszar), Tel. 465

pierwszej dobroci przetwory naftowe,

a mianowicie:

benzynę (lekką i ciężką, **oleje gazowe** (do silników spalinow.), **oleje rafinowe: automobilowe, maszynowe, cylindrowe** (do pary nasyc. i przegrz.), **kompresorowe, wrzecionowe, wulkanowe** (do osi wagonów), **smar do wozów, „Tovotte'a" - parafinę - świece parafinowe - - - asfalt - - - gudron**

po cenach fabryczn., bezkonkurencyjnych.

J. Bartkowiak i St. Dzieciuchowicz

Skład artykułów budowlan. i opał.

Września - Tel. 405.

Polecamy:

Węgiel górnośląski I a.
Drzewo opałowe, jak:
szczapy,
wałki i
pieńki.
Artykuły budowlane:
cement portl.,
wapno,
trzcina,
smoła,
papa,
lepnik,
dachówka cementowa,
cegła palona.

Wszelk. rodzaju drzewo budulcowe na zamówienie i ze składu.

Deski stolarskie:
dębowe,
sosnowe,
brzozowe

oraz wszelkie drzewo porządkowe

po cenach bezkonkurencyjnych.

Licytacja dobrowolna!

Z powodu wyprowadzki sprzedawał będę **w środę dnia 26 marca br., o godzinie 2 po poł.** u gospodarza Stanisławskiego w Grabowie:

1 bryczkę (jednok.) maneż - sieczkarkę wiewnik - 1 p. koni 2 szt. bydła i różne narzędzia rolnicze.

Janicki, komornik sądowy, Września.

Z powodu uchwalenia ustawy o powszechnej służbie wojskowej, podaję poniżej główne jej zasady:

Czas trwania służby wojskowej jest następujący:

1. w wojsku stałem:
   a) we wszystkich rodzajach służby wojskowej, prócz jazdy i artylerji konnej 2 lata,
   b) w jeździe i artylerji konnej 2 lata i 1 miesiąc,
2. w rezerwie — do końca tego roku kalendarzowego, w którym rezerwista kończy 40 lat życia,
3. w pospolitem ruszeniu — do końca tego roku kalendarzowego, w którym zaliczony do pospolitego ruszenia kończy 50 lat życia.

Wiek poborowy rozpoczyna się z dniem 1 stycznia tego roku, w którym obowiązany do służby wojskowej kończy 21 lat życia i trwa do końca tego roku kalendarzowego, w którym kończy on 23 lata życia.

W razie wybuchu wojny wiek poborowy rozpoczyna się z dniem 1 stycznia tego roku kalendarzowego, w którym obowiązany do służby wojskowej kończy 19 lat życia.

Odroczenie terminu odbycia służby w wojsku stałem może być udzielone:

a) jedynemu żywicielowi rodziny o ile utrzymanie tej rodziny jest zależne od jego pracy i o ile poborowy ten obowiązek istotnie spełnia,
b) właścicielom odziedziczonych gospodarstw rolnych,
c) osobom odbywającym studja teoretyczne i praktyczne.

Odroczenie terminu odbycia służby w wojsku stałem może być udzielone tylko na przeciąg jednego roku, po którego upływie poborowy, o ile nie odzyska ponownego odroczenia, obowiązany jest stawić się do służby w wojsku stałem.

Za jedynych żywicieli rodzin uważani być mają:

a) jedyny syn niezdolnych do pracy rodziców lub też wdowy lub wdowca, oraz jedyny syn nieślubnej matki,
b) jedyny rodzony lub przyrodni brat osieroconego i do pracy niezdolnego ślubnego lub nieślubnego rodzeństwa.

Rodzice, o ile ukończyli 60 lat życia, oraz matki samotne, o ile ukończyły 45 lat życia, uważani być mają za niezdolnych do pracy i badaniu w tym kierunku nie podlegają, badaniu nie podlegają również osoby płci żeńskiej do siedemnastu lat życia włącznie.

Odroczenia terminu odbycia służby w wojsku stałem mogą być udzielone:

a) uczniom szkół średnich ogólnokształcących, państwowych lub prywatnych uznanych przez państwowe władze szkolne za równorzędne z państwowemi albo uznanych za równorzędne, szkół zawodowych oraz niższych ludowych szkół rolniczych działających na mocy ustawy z dnia 9 lipca 1920 r. (Dz. Ust. 62) najwyżej do 25 roku życia włącznie,
b) zwyczajnym słuchaczom wyższych zakładów naukowych państwowych lub równorzędnych przez państwo uznanych prywatnych tudzież odbywającym nowicjat zakonny oraz poświęcającym się studjum teologji wyznania katolickiego lub innych wyznań chrześcijańskich da uzyskania święceń duchownych — najwyżej do 26 lat życia,
c) uczniom zakładów rabinackich przez państwo uznanych i zadnorowanych dla przygotowania się do stanu duchownego ewentualnie w ciągu lat dwóch po ukończeniu zakładu, celem uzyskania stanowiska duchownego, najwyżej do 26 lat życia,
d) osobom z wykształceniem średniem lub wyższem odbywającym za granicą praktykę w zakładach handlowych, przemysłowych lub rolniczych — najwyżej do 26 lat życia.

Kara grzywny za przeciwdziałanie należytemu ułożeniu wykazów, spisów i list poborowych wynosi 500 (pięćset) złotych polskich. Trudnienie się wywołaniem chorób lub uszkodzeń cielesnych w celu dopomagania do uchylenia się od służby wojskowej, karane będzie karą śmierci.

Września, dnia 5 marca 1924 r.

Urząd Policyjny.
W z.: (—) Konieczny.

Węgiel kowalski
poleca
Urbański, Września - Tel. 384.

2 Panów
lub gimnazjastów przyjmę na stancję każdego czasu.
Frukowski, Zamkowa 26.